

Warszawa, dnia 16 maja 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1138/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk

protokolant p.o. protokolant sądowy Eryk Nersisyan

przy udziale Prokuratora Mariusza Ejflera

po rozpoznaniu dnia 16 maja 2018 r. w Warszawie

sprawy G. D. (1) c. H. i H. ur. (...) w O.(Ukraina) oskarżonej o czyn z art. 207 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora i obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 26 czerwca 2017 r. sygn. akt II K 492/15

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób że; uchyla orzeczenie z punktu II w przedmiocie warunkowego zawieszenia wykonania kary na okres 3 (trzech) lat oraz orzeczenie z punktu III o oddaniu oskarżonej pod dozór kuratora w okresie próby; w pozostałej części tenże wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze przejmując je na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. K. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w instancji odwoławczej wraz z podatkiem VAT.

VI Ka 1138/17

UZASADNIENIE

G. D. (1) stanęła pod zarzutem tego, że :

W okresie od dnia 29-31 lipca 2014 r. do dnia 30 kwietnia 2015 r. w m. Z. przy ul. (...). Pow. (...) woj. (...) znęcała się fizycznie i psychicznie nad córką M. D. (1.4) w ten sposób, że krzyczała na w/w używając słów powszechnie uznawanych za obelżywe, groziła jej oddaniem na Policję, używała w w/w okresie przemocy fizycznej powodując ranę tłuczoną głowy w okolicy ciemieniowej, liczne otarcia naskórka w obrębie owłosionej skóry głowy, powierzchniowe rany po pogryzieniach na wardze dolnej od strony przedsionka jam ustnej i języku, liczne podbiegnięcia krwawe różnoczasowe umiejscowione na twarzy, szyi, tułowi, kończynach, świeże podbiegnięcia krwawe na łydce prawej oraz powierzchniową ranę kłusaną, powierzchniowy uraz stawu łokciowego lewego- bolesność podczas ruchów, które to naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni tj. popełnienia czynu z art. 207§1 kk. w zb. z art. 157§2 kk. w zw. z art. 11§2 kk.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w Wołominie oskarżoną G. D. (1) w sprawie II K 492/13 uznał winną popełnienia zarzucanego jej czynu, przy czym przyjął, iż swym zachowaniem wyczerpała dyspozycję art. 207§1 kk. I na mocy tego przepisu skazał ją na karę 1 roku pozbawienia wolności;

Na mocy art. 69§1 i 2 kk. W zw. z art. 70§1 pkt. 1 kk. I art. 4§1 kk. Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat;

Na mocy art. 73§1 kk. Oddał oskarżoną w okresie próby pod dozór kuratora; orzekł o kosztach postępowania kosztach obrony z urzędu.

Wyrok ten zaskarżyli obrońca oskarżonej i prokurator.

Obrońca oskarżonej zaskarżył wyrok w całości.

Na zasadzie art. 438 pkt.3 zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść wyrażający się w bezrefleksyjnym oparciu orzeczenia o winie oskarżonej na zeznaniach osób niebędących bezpośrednimi świadkami zdarzeń mających uzasadniać zarzut aktu oskarżenia i niejednoznacznej opinii biegłego przy jednoczesnym pominięciu zeznań świadków mających bezpośredni kontakt z rodziną oskarżonej.

W konkluzji autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej G. D. (1) od zarzutu aktu oskarżenia.

Prokurator na podstawie art. 425 §1 i 2 kpk. oraz art. 444 kpk. zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej G. D. (1)

Na podstawie art. 427§1 i 2 kpk. i art. 438 pkt 3. kpk. zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku który miał wpływ na jego treść polegający na błędnym przyjęciu, iż po stronie oskarżonej istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna, pozwalająca na orzeczenie wobec wymienionej kary 1 roku pozbawienia wolności z jej warunkowym zawieszeniem wykonania na okres próby 3 lat, podczas gdy charakter i okoliczności popełnionego przez nią czynu, postawa sprawcy, stopień winy, oceniane zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzą do wniosku, że wobec oskarżonej nie sposób jest formułować pozytywną prognozę kryminologiczną, a co za tym idzie brak jest przesłanek do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

W konkluzji autor apelacji wniósł na podstawie art. 437 §1 i 2 kpk. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z jego treści pkt. II i III.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie natomiast apelacja prokuratora okazała się być zasadną.

Obie apelacje wprawdzie kwestionują ustalenia faktyczne poczynione przez sąd orzekający, niemniej zarzuty swe czynią pod całkowicie innym kątem, jak też ich wnioski zmierzają w całkowicie odmiennych kierunkach. Dlatego też zdaniem sądu odwoławczego odnieść się należy do obydwu wniesionych środków odwoławczych w sposób odrębny.

Co do apelacji obrońcy oskarżonej:

Niewątpliwie specyfika przedmiotowej sprawy, co do postępowania dowodowego polega na tym, iż brak w tej sprawie dowodu z zeznań jedyne go bezpośredniego świadka zdarzeń, osoby pokrzywdzonej małoletniej M. D., która skorzystał z prawa do odmowy zeznań. Niewątpliwie taka sytuacja procesowa w znacznym stopniu utrudniła sądowi poczynienie ustaleń faktycznych, albowiem musiał on bazować na pośrednich dowodach osobowych oraz innych dowodach niosobowych jak np. opinie lekarskie. Innymi słowy przedmiotowe ustalenia faktyczne miały charakter procesu poszlakowego.

Sąd rejonowy wywiązał się z tego zadania w zakresie ustalenia przebiegu zdarzeń w sposób prawidłowy.

Przede wszystkim przeprowadził wszelkie dostępne mu w przedmiotowej sprawie dowody, zarówno te świadczące na niekorzyść oskarżonej jak i te korzystne dla niej. Dokonał ich wnikliwej analizy nie wychodząc poza ramy art. 7 kpk. jak też art. 5§2 kpk.

Apelacja w istocie nie stawia ani w zarzucie ani w uzasadnieniu żadnych zarzutów dokonanej przez sąd rejonowy ocenie, ani w zakresie treści zeznań, ani w zakresie treści dokumentów, a jedynie stawia przypuszczenia, dlatego świadek K. chciałaby sąd przesłuchał małoletnią pokrzywdzoną, niemniej nie stawia zeznaniom tego świadka jak i dokonanej ocenie żadnych konkretnych zastrzeżeń. Sam fakt, iż świadek ten na pewno chciałby małoletnia pozostała w rodzinie zastępczej, co zapewne ma miejsce, nie oznacza w sposób automatyczny, iż świadek zeznawał w sposób nieprawdziwy.

Odnosnie zaś wskazanej w uzasadnieniu apelacji opinii biegłego, to, choć sąd zaliczył tę opinię w poczet dowodów stanowiących osnowę ustaleń faktycznych, to z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, by dowód ten miał jakiegokolwiek istotne dla nich znaczenie w realiach tej sprawy.

Odnosnie zaś dokonanej przez sąd oceny dowodów osobowych, którym sąd nie dał w zasadniczej części wiary, to wskazać trzeba, iż odniósł się do każdego z nich z osobna i obszernie wyjaśnił, dlaczego taką a nie inną ocenę podjął. Z całą pewnością nie można zgodzić się z tezą apelacji, jakoby sąd ograniczył się w tym zakresie do enigmatycznego stwierdzenia, iż dowody te nie mają znaczenia.

Reasumując, więc sąd rejonowy na podstawie wprowadzie dowodów pośrednich, niemniej dokonał prawidłowej rekonstrukcji stanu faktycznego, wskazując na fakt wzajemnego logicznego powiązania dowodów jak też uzupełniania się w jedną logiczną całość.

Apelacja zaś w żaden skuteczny sposób, nie podważyła wskazanego przez sąd logicznego ciągu dowodów.

Co do apelacji prokuratora:

Zgodzić się natomiast trzeba z zarzutami prokuratora, iż tych samych ustaleń faktycznych sądu orzekającego nie można uznać za trafne w zakresie stwierdzenia, iż wobec oskarżonej istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna, pozwalająca na wymierzenie jej kary pozbawienia wolności z jej warunkowym zawieszeniem wykonania.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, sąd orzekający uznał, iż poddanie się przez oskarżoną terapii rodzinnej jak też uczestnictwo w szeregu warsztatach, świadczy o tym, iż stara się ona zrozumieć swoje błędy oraz je naprawić. Tymczasem jak słusznie zauważa autor apelacji, stwierdzenia sądu w tym zakresie mają się nijak do faktów, jakie miały choćby miejsce w toku postępowania jurysdykcyjnego w tej sprawie. Oskarżona, bowiem nie tylko nie przyznała się na rozprawie do popełnienia zarzucanego jej czynu, lecz nadal przyjęła linię obrony, w której w istocie winę za zaistniałe zdarzenia przerzuciła niejako na młodsze dziecko, wręcz przedstawiając samą siebie, jako ofiarę agresji młodszego dziecka, które przypomnieć trzeba miało w okresie zarzutu 1-2 lata. Już choćby z tych faktów można wnioskować, iż choć być może oskarżona uczestniczy w różnorodnych terapiach czy też warsztatach niemniej albo czyni to tylko i wyłącznie by uniknąć surowej kary, czyli instrumentalnie, lub też owe zajęcia terapeutyczne nie przynoszą jakiegokolwiek efektu. Motywowanie w tym zakresie przez kuratora wydaje się być iluzoryczne. Zresztą już na marginesie, albowiem nie jest to przedmiot rozpoznania sąd odwoławczy musi wyrazić pogląd, iż postawa kuratora w tej sprawie poraża swoją naiwnością i spolegliwością wobec oskarżonej. I zgodzić się trzeba ze skarżącym, iż trudno oczekiwać, że kolejny kurator będzie w stanie zmienić zachowanie oskarżonej.

Racje ma też skarżący wskazując, iż charakter czynu oskarżonej miał wyjątkowo naganny charakter. Wprawdzie każde przestępstwo znęcania się jest skierowane przeciwko osobie słabszej i uzależnionej od sprawcy, niemniej w tej sprawie zauważyć trzeba, iż trudno wyobrazić sobie osobę bardziej słabą i uzależnioną jak 3/4 letnie dziecko, które po śmierci ojca nie miało poza oskarżoną żadnej bliskiej osoby, która ujęłaby się za nim. Zauważyć trzeba, iż więcej ciepła i opieki udzieliła pokrzywdzonej poprzednia żona zmarłego ojca pokrzywdzonej, choć nie miała takiego moralnego obowiązku. Oskarżona, zatem jak słusznie wskazuje prokurator wykazała się wyjątkowo cyniczną postawą wiedząc, iż pokrzywdzona nie ma poza nią żadnej osoby bliskiej. Ten cynizm i brak jakiegokolwiek refleksji u oskarżonej potwierdza jej opisana powyżej postawa na rozprawie jak też linia obrony. W tym miejscu wypada odnieść się do stanowiska

obrońcy na rozprawie w odniesieniu do apelacji prokuratora, który postulując jej nieuwzględnienie wskazał jakoby orzeczenie kary bezwzględnej pozbawiło opieki młodsze dziecko.

Otóż w ocenie sądu odwoławczego ów brak refleksji, jakim wykazała się oskarżona w toku postępowania jurysdykcyjnego sprowadzający się do przerzucenia winy na młodsze dziecko, wskazuje, iż istnieje uzasadnione podejrzenie, że oskarżona jest równie dysfunkcyjny rodzicem także dla młodszego dziecka. Zgodzić się, zatem trzeba z autorem apelacji, iż jedynie surowa a niepobłażająca reakcja karna może podziałać na oskarżoną wychowawczo, a wyrok taki być może będzie miał też ten walor, iż ustrzeże J. D. młodszą córkę przed podobnym losem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 624§1 kpk.